



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 72

Częstochowa, wtorek 26 marca 1946 r.

Rok 18.

Analogie

(p) Powtarzanie w kółko jednego i tego samego staje się wreszcie nudne. Niemniej jednak mówiąc o Anglii musimy ciągle wracać do przyszłowiego, węża angielskiego zamiltonowa do tradycji. A tradycja angielska to nie tylko powtarzanie „Spisku Guya Fawkesa”, to nie tylko sejmowie w perukach i ceremonie wyprawiane z lordem — majorem i cały szereg innych szopek, dla nas niezrozumiałych.

Ale to zamiltonowanie do tradycji przejawia się jeszcze w jednej, dużo ważniejszej dziedzinie. Dziedzina ta jest polityka brytyjska, która mimo tak radykalnych zmian, jakie zaszły na świecie, rządzi, — oczywiście w odmiennych warunkach, — pewne kryteria myślowe, które miałybyśmy nazwać dogmatami postępowania Wielkiej Brytanii na kontynencie europejskim. Takim dogmatem będzie znana powszechnie zasada „balance of power” — równowaga sił. Na czym ta równowaga polega? A więc w każdorazowej konfiguracji politycznej Anglia starać się będzie o to, by żadne państwo na kontynencie europejskim nie mogło osiągnąć stałej hegemonii.

Przypominamy sobie jak to było po pierwszej wojnie światowej. Zwycięstwo nad Niemcami osiągnięte zostało kosztem wielu milionów ofiar, jakie poniosły państwa sojusznice. Udział Anglii w tym zamaganiu był znacznie mniejszy, niż np. Francji. I co się stało po zakończeniu wojny po podpisaniu traktatu pokojowego.

Mimo całej bystrości spojrzenia, jakie po siedzi przewidyjący Clemenceau, mimo całej nienawiści, jaka żywił do Niemców w latach 1914 — 1918, Lloyd — George, — nagle, gdy tylko zdołał umilknąć, Anglia, ten zmiennokształtny przez Niemców urąg, o którym stale się mówiło „Gott strafe England” nagle staje się ordojonikiem sprawy niemieckiej, na konferencji pokojowej robi wszystko w tym kierunku, by osłabić owoce zwycięstwa francuskiego, by neutralizować wpływ Francji w Europie, by sprowadzić jej wpływ, osłabić alians.

Wszystko to myśl jednej i tej samej zasady: Francja nie może być za silna, do dominowałaby bowiem na kontynencie, a wtedy równowaga sił byłaby naruszona i to drugie, któregoś kanału La Manche rozbójnicy, którzy ciekł mógłby zamknąć dymny Albion. — Takie podejście do sprawy, taki stosunek do Francji musiał stać się rzeczywiście różnicą i na Polsce.

Polityka Francji zmierzała do stworzenia takiej konstelacji sojuszu, które zawsze utrzymywałyby Niemców w szachu. Na tej polityce leżał sojusz polsko-francuski. Wspólnym urogiem są Niemcy musimy iść przeto zachować ze wschodu i z zachodu.

Ale jak się wtedy zachowała Anglia wobec Polski? Wszystkie emulacje Lloyd — George'a na ten temat są zbyt dobrze znane. Zachowanie się Anglików w czasie powstania na Mazurach i cały szereg podobnych faktów świadczy o jednym. Na linii polityki angielskiej leży stała Polska i stała Francja, którym zawsze dorównywać winny odpowiednio silne Niemcy.

Popatrzymy nie jak sprawy wyglądają dzisiaj. Należałoby nawet przeciwnikowi Związku Radzieckiego przyznać, że Niemców pokonała Armia Czerwona, wojnę wygrał bolszewizm radziecki. I co się dzieje obecnie? Jak zachowuje się Lloyd George — roku 1945-go — Winston Churchill? Uważa się kilka konferencji „Wielkiej Trójki”, uczestnik spotkań w Jaltie i w Poczdamie, gdzie mówiło się o nierozważalnej przyjaźni trzech mocarstw bezwarunkowo sam siebie, twierdząc, że Churchill premier i Churchill lider opozycji — to dwie odrobnie osoby.

Stanowisko nie tyle ciekawe ile bardzo wygodne. Kilka miesięcy temu mówiło się o braterstwie — dzisiaj nawołuje się do wojny. Widac, że doświadczenia ostatniego zwycięstwa nie dają Anglii dostatecznego zasobu mądrości politycznej.

Bledy popełnione w stosunku do Francji po 1918 roku srogo żenić się na Anglii samej poczynają od 1939 roku i dziś znów to samo szaleństwo jeżeli idzie nie tylko o S. R. R., lecz również i o sojuszników Rosji.

Najbardziej odraża to na sobie Polska. Już dzisiaj Churchill występuje w obronie „pokrzywdzonych” Niemców twierdząc najbezszywniej, że Polacy przynajmniej zbyt daleko w głąb Niemiec. Zajęcie polskich ziem: Mazurów, Pomorza i Śląska to zła idea Churchill'a „przenikanie w głąb Niemiec”. A sam Churchill procieli w Poczdamie pokonać swój podpis pod aktem, na który przynajmniej Polacy utracenie niegdys tereny.

Przelecieli się jednak Churchill, jeżeli chodzi o obecna konstelacja europejska. Związek Radziecki to nie Francja z 1918 roku.

Wojska radzieckie kończą ewakuację Persji

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu z rejonu Meszhed, rozpoczęta dnia 1 marca b. r. zakończona została w dniu wczorajszym. Dalsza ewakuacja rozpoczęła się również wczoraj tak, że przewiduje się, iż całkowita ewakuacja będzie ukończona już za 5—6 tygodni. Premier perski Sutanah powtórzył na konferencji prasowej swoje sobotnie oświadczenie, że rozbieżności między Persją a Związkiem Radzieckim będą usunięte jeszcze przed rozpoczęciem obrad Rady Bezpieczeństwa. Równocześnie zaprzeczył kategorycznie pogłoskom o rezygnacji wojsk ze stanowiska premiera.

LONDYN (BBC). — Premier perski Sutanah oświadczył wczoraj w Teheranie, że jest rzeczą prawdopodobną, iż porozumienie między rządem radzieckim a perskim będzie możliwe we osiągnięciu jeszcze przed rozpoczęciem sesji Rady Bezpieczeństwa. Posel perski w Waszyngtonie dr. Hussein Alah stwierdził, że nie otrzymał od

rządu swego żadnych nowych instrukcji, a drugie pismo, przeciwdziałające się żądaniu Rosji w sprawie odroczenia sesji Rady Bezpieczeństwa złożył sekretarzowi ONZ Trygve Lie we własnym imieniu.

Na konferencji prasowej, która odbyła się w Teheranie, Gavam Sultaneh stwierdził, iż w rozmowach z ZSRR nie ma krytycznego punktu i osiągnięcie zadowalającego porozumienia jest bardzo prawdopodobne. Od chwili powrotu z Moskwy prowadzi rozmowy z nowym posłem sowieckim w Persji, a drogą kablową przelał przedstawicielowi Iranu w Nowym Jorku polecenie zaniechania składania jakichkolwiek oświadczeń, aby uniknąć ewentualnych nieporozumień.

Posel Iranu w Moskwie odbył w piątek dłuższą rozmowę z Molotowem. W związku z rozpoczętą sesją Rady Bezpieczeństwa członkom Rady rozdano tajne komunikaty w sprawie konferencji szefów sztabów.

UNRRA dla Polski

WARSZAWA 23/3/46 AZ. — Wartość dostaw UNRRA dla Polski według programu zatwierdzonego w tych dniach w Atlantic City przez Centralny Komitet UNRRA wyniesie do końca lipca b. r. 375.068.800 dolarów. Jest to największa pomoc przyznana przez UNRRA kóromukolowej z państw europejskich. Program ten jest realizowany zbyt wolno. W r. 1945 Polska miała dostać 591 tys. ton towarów, otrzymała zaś tylko 302 tys. ton. W pierwszym kwartale b. r. zamiast przyznanych 593 tys. ton dostarczono tylko w styczniu i lutym 184 tys. ton. W marcu wpłynęło podobno około 100 tys. ton, czyli, że program dostaw został by wykonany zaledwie w 50 proc.

LONDYN (BBC). — Brytyjski podsekretarz stanu Noel Becker, przemawiając na posiedzeniu Rady Naczelnej UNRRA w Atlantic City oświadczył, że popiera nadzieje Stanów Zjednoczonych, że Związek Radziecki będzie rozporządzał jeszcze większymi zapasami zboża do podzielenia się z krajami głodującymi. Wielka Brytania — oświadczył dalej Noel Becker — przetrzymała na eksport 800.000 ton zboża, mimo, że przysłałaby się jej one na rynku wewnętrznym. Wielka Brytania ograniczyła również import artykułów żywnościowych o 2 miliony 100 tysięcy ton.

Brytyjski minister wyżywienia sir Ben Smith po swoim powrocie do Londynu złoży sprawozdanie z przebiegu rozmów, przeprowadzonych w kwestii apropracji w Stanach Zjednoczonych. Sprawozdanie będzie złożone w Izbie Gmin. W Wielkiej Brytanii spodziewane są ograniczenia w konsumpcji margaryny oraz mydła.

ATLANTIC CITY, 22. 3. — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Naczelnej UNRRA przedstawiciel Indji oświadczył, że o ile w najbliższym czasie kraj jego nie otrzyma co najmniej 4 milionów ton żywności, to wówczas 5 do 15 milionom Hindusów grozi śmierć głodowa.

PARYŻ (Ant. wł.) — Z. Marzylle do portów śródziemnomorskich, odpłynęło 5 statków po pierwsze pół miliona ton zboża, otrzymane przez Francję od Związku Radzieckiego.

Żywiolowa klęska w Warszawie

WARSZAWA 24/3 (AZ). — Od rana 23 b. m. szalała w Warszawie porywista wichura, która w godzinach popołudniowych przybrała katastrofalne rozmiary. Pastwa jej padł szereg dachów, zarzowianych ścian, a nawet domów. Nie oeszło się bez ofiar w ludziach. Na ul. Puławskiej 14 zawałony komu zapał warsztat fryzjerski zabijając 4 osoby. 2 zaś uległy ciężkim porażeniom. Na ulicy Poznańskiej od spadającej egły znieła dziewczynka wracająca ze szkoły. Na placu Wilkowskiemu zawałił się cały dom rantej kilkanaście osób. Na ul. Pierackiego 15 ściana wywalona kamieniem zniioła 3 pietra. Pozostali 1 straż pożarna wyzwało kilkanaście razy. Naliczono trzydzieścikilka poważnych i śmiertelnych wypadków, Na wielu ulicach

MARSZAŁEK TITO W PRADZE

PRAGA (PAP). — Marszałek Tito w towarzyszywie premiera czechosłowackiego złożył wizytę prezydentowi Republici Czechosłowackiej Beneszowi. Prezydent Benesz serdecznie przywitał Marszałka Tito, w rozmowie z nim powiedział m. innymi: „Obydwa nasze narody przeszły przez straszne piekło niemieckiej okupacji i przez piekło niemieckiej brutalności, jednakże wykazały one niezwykłą siłę oporu i wielkie bohaterstwo. Następnie prezydent Benesz udekorował Marszałka Tito orderem „Lwa Zwycięstwa” I klasy.

„Dziękując prezydentowi Beneszowi w imieniu własnym i imieniu armii jugosłowiańskiej i całego narodu jugosłowiańskiego Marszałek Tito wyraził nadzieję, że obydwa państwa będą żyły w przyjaźni współpracując z sobą w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i politycznej. Następnie na Zamku Hradeckim wydano bankiet na cześć Marszałka Tito.

Wykrycie spisku przeciw rządowi czeskiemu

PRAGA (Ant. wł.) — Minister spraw wewnętrznych Czechosłowacji oświadczył w sobotę wieczorem przez radio, że wykryty został przez władze czeskie spisek przeciw rządowi. Spisek ten kierowany był z zagranicy. Na czele jego stał żołnierz, profesor Polaković, Słowak chorwackiego pochodzenia. Od 14-tu lat prowadzi on działalność antyrosyjską, a przez chorwackiego dyktatora Pavelica zanapywany był w fałszywe paszporty. Stał on na czele zbrojnej bandy, która pozostawała w kontakcie z ukraińskimi bandami terrorystycznymi.

Łącznie z Polakovićem aresztowano jeszcze około 100 osób, które stają pod zarzutem przygotowywania zbrojnego powstania. Wszyscy są zwolennikami księdza Hlinki i księdza Tiso.

Wystawa „600-lecia V.arszawa”

WARSZAWA (SR). — Staraniem Miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki, przy współdziałaniu Zarządu Muzeum Wojskowego w Warszawie została w dniu 23 b. m. otwarta w domu Muzeum Wojska wystawa prac malarskich Bronisława Kopczyńskiego p. t. „600-lecia Warszawa w przeddzień zbrodni niemieckich 1939 roku”.

Otwarcie wystawy zbiegło się z 40-letnim jubileuszem pracy artystycznej Bronisława Kopczyńskiego. Uroczystość zaczęła się przemówieniem dyrektora Muzeum Wojskowego ppłk. Zbigniewa Szacherskiego, który w prostych słowach dał wyraz radości władz wojskowych z powodu węgół miasta stołecznego Warszawy reprezentowanego dyrektorem resortu kultury i sztuki Henrykiem Smuga-Ladosz.

Bezpośrednio przed przecieciem wotegi w barwach miasta wygłosił ob. Ladosz przemówienie, podkreślając moment uroczysty, związany z wystawą. „Warszawa im była starsza — tym większy był jej urok, urok nieśmiertelny. Wizja dawnej Warszawy, zachowana w naszych oczach, pozwoli nam odbudować miasto”.

Następnie przybyli goście, wśród których znaleźli się również cudzoziemcy, darzący sympatią naszą stolicę i dający dowód zrozumienia dla wysiłków jej mieszkańców, przeszli do oal wystawowych.

Wystawa gromadzi około 100 dzieł sztuki, które ociecaly z katastrofy wojennej, o bardzo różnorodnej tematyce, wykonanych przez artystów. Przedstawia ona charakterystyczne szczegóły architektury i sceny rodzajowe z różnych epok. Centralnym obiektem wystawy, budzący wielkie zainteresowanie, jest obraz „Kamienne schodki” gdzie artysta uwiidocił galerię trybun warszawskich z końca ub. stulecia. Wystawa wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie mieszkańców stolicy Polski.

Anglia koncentruje wojska w Palestynie

MOSKWA. (PAP). — „Krasnyj s’p” dn. 24 b. m. zamieścił artykuł w sprawie sytuacji politycznej w Palestynie. Autor artykułu podkreśla, że dla pełnego zrozumienia dyskusji toczącej się między Arabami a Sjonistami należy pamiętać o roli, jaką odgrywa w Palestynie Wielka Brytania. Wielce zmiannym faktem jest, że Anglia przewodzi obecnie do Palestyny wojska z Egiptu, Syrii i Libanu. Niedawno społeczna komisja techniczna zakoczyła opracowanie planu budowy wielkiej stacji hydroelektrycznej. Jaffa będzie wkrótce wielkim portem.

Deliz marzenia o „równowadze sił” odłożył murzą Anglii do lamusa. Nie osłabiła Związku Radzieckiego przez ułtowienie oślabienia jego sojuszników. I odwrotnie, — ZSRR nie pozwoli nigdy na to, by Polska stała się słabym państwem, któremu mogłaby kiedyś zagrozić nawała niemiecka.

Zawiedliśmy się mocno na Anglikach po pierwszej wojnie światowej i smutne rozczarowanie przyniosła niektórym ludziom, którzy mieli jeszcze nadzieję, że ostatnia wojna Churchill’a — Polska będzie jednak silna, nawet wtedy to nie stało by myśli angielskiej polityki.

tem Wielkiej Brytanii we wschodniej części morza Śródziemnego. Będzie to baza większe niż Malta, Aleksandria. W całym kraju buduje się nowe fabryki i warsztaty, których zadaniem będzie obsługiwanie wojska brytyjskiego. Jednocześnie buduje się linie kolejowa, która połączy Jaffe z Bagdadem. Dziennik wraca uwagę na okoliczność, że kapitał angielski wykradł obecnie społecznie zainteresowanie Palestyną i lokuje w kraju tym poważne fundusze.

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że deputowany do Izby Gmin z ramienia prawnicy Zilliaceus zapytał dlaczego niektórzy Żydzi zostali deportowani z Palestyny do Erytrei bez wyroku oraz czy minister zdaje sobie sprawę, że jest to porażeniem. Habes Corpus Act. Podsekretarz Stanu do spraw kolonii Jones odpowiedział że osoby, o których wspomina Zilliaceus zostały deportowane z Palestyny na podstawie rozkazu wysokiego komisarza spraw Palestyny na mocy specjalnych rozporządzeń w sprawie bezpieczeństwa. Jones oświadczył, że wobec sytuacji panującej w Palestynie nie może być zapewnienia że żadnym obywatel palestyński nie będzie w przyszłości deportowany do Erytrei, jak to stał Zilliaceus.

Karol Poznań

Kongres naprawę udany

(Korespondencja własna „Głosu Narodu“)

Poznań, w marcu. Dziennikarze rzadko piszą o sobie. Odzwiają się niekiedy nawet głosy, że — za rzadko. Trzeba dopiero jakiejś uroczystości, jakiegoś jubileuszu, zjazdu, czy kongresu, żeby do wiadomości codziennego konsumenta dziennikarskiej pracy — czytelnika, dotarły wieści o tym, czy też o tych, co zmuszą a jakżeż odpowiedzialną pracę to wykonują.

Odbyły w dniach 16 i 17 b. m. w Poznaniu Zachodni Kongres Dziennikarstwa jest właśnie jedną z takich nielicznych okazji, z racji której nie tylko można, lecz trzeba napisać czytelnikowi o pracy dziennikarza. Gdyż dziennikar nie tylko pisze, jakby się to mogło komuś wydawać. Pisanie, że tak powiemy, jest ostatnią z całego szeregu czynności, jakie charakteryzują pracę dziennikarza. Bo żeby pisać, trzeba mieć o czym. Aby mieć o czym pisać, trzeba coś wiedzieć. I żeby coś wiedzieć, trzeba się uczyć: czytać, badać, zwiadać, rozmawiać, konferować.

Przeło — o Zachodnim Kongresie Dziennikarskim.

Najpierw może trochę historii. Nie tej dawnej, lecz najnowszej. Dziennikarze z dzielnic zachodnich Polski utworzyli w czasie okupacji podziemne Zrzeszenie Dziennikarzy Ziemi Zachodnich, którego duszą był przewodniczący tego Zrzeszenia red. Edmund Męclewski, a sekundował mu dzielnie jego zastępca red. Tadeusz Kraszewski, obaj zawodowi dziennikarze z Poznania. Zrzeszenie zajmowało się gruntownie studiami problemów dzisiejszych Ziemi Zachodnich i Odzyskanych, gromadziło materiały, zbierało archiwum, prowadziło tajne kursy aplikantów, które ex post uznane zostały za wyższe studium dziennikarskie.

Nie wszyscy członkowie Zrzeszenia odnaleźli się po wojnie. Wielu z nich wykreślił z grona żyjących krwawy terror germański najazdy. Ci, którym udało się przetrwać, postanowili kontynuować, tak aktualnie działając, dzieło. W Poznaniu powstała, jako dziennikarska spółdzielnia pracy, Zachodnia Agencja Prasowa, która za cel postawiła sobie rozpracowywanie w prasie zagadnień naszych Ziemi Zachodnich i Odzyskanych oraz problematyki niemieckiej. Redaktorem naczelnym ZAP-u został dawny przewodniczący Zrzeszenia red. Edmund Męclewski, sekretarzem redakcji — red. Tadeusz Kraszewski. „Kłóć dziś z czytelników prasy polskiej, a naszego „Głosu Narodu“ w szczególności, nie zna tych liczących, codziennych artykułów, korespondencji oraz notatek, opatrzonych skromną cyferką ZAP.

Ten oto ZAP, a używając pełnej nazwy — Zachodnia Agencja Prasowa, postanowiła przy współdziałaniu nie tylko przedstawicieli prasy polskiej, lecz i reprezentantów zainteresowanych władz państwowych oraz instytucji społecznych i naukowych zorganizować w Poznaniu obrady, sprawom Ziemi Zachodnich i Odzyskanych oraz problematyce niemieckiej poświęcone. — Zachodni Kongres Dziennikarski, jak już wyżej powiedzieliśmy, zebrał się w ubiegłą sobotę i niedziela w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Ponad 80-ciu dziennikarzy reprezentujących 37 pism, w tym wielu redaktorów naczelnych (m. in. Dziennika Polskiego, Głosu Wielkopolskiego, Dziennika Zachodniego, Wieści Mazurskich, Dziennika Bałty-

kiego, Polski Zachodniej) przyjechało ze wszystkich dzielnic Polski. Przybyli liczni przedstawiciele Ministerstwa Ziemi Odzyskanych (dyr. gab. min. Jaśkiewicz, nac. Reutt, szef biura pras. Gestner), Ministerstwa Informacji i Propagandy (dyr. Dep. Prasy Baumritter), Urzędów Wojewódzkich (m. in. 3-oh wojewodów — np. wojewoda mazursko-warmiński dr. Bobel przyjechał z dalekiego Olsztyna z prawdziwym sztabem swych najbliższych współpracowników). Głównego Urzędu Kontroli Prasy (dyr. Zabłudowski), Instytutu Zachodniego (prof. Wojciechowski), Polskiego Związku Zachodniego (prez. Barciowski, dyr. Dubiel), duchowieństwa i wielu innych. Co tu dużo mówić: zebrał się wszyscy ci, którzy na temat Ziemi Zachodnich i Odzyskanych mają dziś w Polsce naprawdę coś do powiedzenia.

Oczywiście dwa tylko skromne dni, jakie że względów technicznych można było na obrady Kongresu przeznaczyć, nie mogły wyczerpać całokształtu tak mnogich i skomplikowanych zagadnień. Wygłoszono źródłowa, niekiedy wręcz rewelacyjna, a zawsze bardzo szczerze referaty, przeprowadzone stojące na niezwykle wysokim poziomie dyskusje oraz uchwalono cały szereg wniosków, rezolucji, które zostaną do realizacji przesłane redakcjom i zainteresowanym urzędom oraz instytucjom. Rezolucje te znane są już z liczących komunikatów prasowych i radiowych tak, że nie będą ich tutaj powtarzać. Stwierdzono, że

Zachodnia Agencja Prasowa spełnia swego zadania, potwierdzono nieodzowność urządzania podobnych zebrań i postanowiono Komitet Organizacyjny Kongresu utrzymać jako ciało stałe, z tym, że zajmie się on nie tylko organizowaniem następnych Kongresów, lecz będzie zwoływał konferencje dziennikarzy polskich oraz zagranicznych na tematy już specjalnie, z Ziemiami Zachodnimi i Odzyskanymi związane, wydawać niezbędne publikacje, a nade wszystko baczyc, by rezolucje, powzięte na pierwszym Zachodnim Kongresie Dziennikarskim, były realizowane.

— Zdaliśmy nawiązać — powiedział na zakończenie Kongresu jego spiritus movens red. Edmund Męclewski — my, dziennikarze, kontakt z przedstawicielami władz i instytucji nie tylko formalny, lecz i serdeczny, bezpośredni. Raz jeszcze przekonaliśmy się, że jako Polacy mamy rację. Prawda jest najlepszą naszą propagandą. Tęże prawda musi być naszą dewizą.

Nierazki się głosy, że za dużo dzisiaj gadamy. Nierazki są utyskiwania i skargi na jałowe obrady i bezprzedmiotowe dysputy. W żadnej mierze nie da się tego powiedzieć o omawianym Kongresie. W ciągu dwu dni wykonano zbiorowym wysiłkiem wielką pracę, która nie może pozostać bez wpływu na ukształtowanie się polityki polskiej w odniesieniu do Ziemi Zachodnich i Odzyskanych oraz Niemców.

Poznański Kongres był imprezą ze wczesnych miar udana.

PROCES PRZECIWKO DZIENNIKARZOM TURECKIM W ANKARZE

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, iż podczas rozprawy sądowej przeciwko demokratycznym dziennikarzom tureckim w Ankarze Sahaia Sertel wygłosiła przemówienie w swojej obronie, ostro potępiając nagonkę przeciwko prasie demokratycznej w Turcji. Pani Sertel oświadczyła, że proces ma podłoże polityczne i do wodzi, że w Turcji nie istnieje demokracja. Dziennikarz Baikurt przypomina, że kiedy był młody, ludzi zakopywano żywcem w ziemi za rozpowszechnianie ideałów wolnościowych. Po wysłuchaniu przemówień obrocy sąd odroczył rozprawę na kilka dni.

FRANCUSKA RADA MINISTRÓW W SPRAWIE HISPANII

PARYŻ (PAP). — Na piątkowym posiedzeniu rządu francuskiego będzie powzięta decyzja w sprawie wniesienia sprawy hiszpańskiej na obecną sesję Rady Bezpieczeństwa.

„GDYBYM BYŁ HISPANEM — NIE CHCIAŁBYM BYĆ POD RZĄDAMI FRANCO“

NOWY JORK, 23. 3. — Tak oświadczył zawsze dewocypny Churchill w wywiadzie prasowym. Ale jednocześnie dodał, że Hiszpanie nie lubią, aby wtrącano się w ich sprawy wewnętrzne, nie zaznaczając jednak, jacy to Hiszpanie, bo świat słyszy przecież obecnie wiele głosów hiszpańskich, domagających się interwencji międzynarodowej, która by położyła kres zdumiewającemu w obecnej sytuacji powojennej reżimowi faszyzowskiemu w Hiszpanii. Hiszpanie, o których pan Churchill myśli, są to zapewne ci sami Hiszpanie, którzy z generałem Franco na czele dorwali się po trupach do władzy, właśnie i tylko dzięki obecnej interwencji tak, że obecna obecna interwencja byłaby tylko mocną spóźnioną odpowiedzią na tamta. Można jeszcze przypomnieć, że ówczesne spóźnienie było brzemienne w skutki nie tylko dla Hiszpanii. Powtarzanie starych błędów nie jest dobrą taktyką polityczną. Następnie dewocypny Churchill pafrafraniec dawno wyszyc z obłędu powierzone Monrozo o Ameryce, powiedział: „Hiszpania dla Hiszpanów! (a może dla hitlerowców)”, wyrażając dość nieapodyktycznie w zestawieniu z obecnymi warunkami, naukami w Hiszpanii, nadzieję, że: „Hiszpanie sami dojdą do rządów liberalnych“.

BEZNADZIEJNY STAN LARGO CABALLERO

PARYŻ (PAP). — Stan Largo Caballero przywódcy republikanów hiszpańskich, który przed miesiącem został operowany w Paryżu, jest beznadziejny.

W kilku wierszach

London. — General Steels został mianowany naczelnym dowódcą wojsk brytyjskich w Austrii jako następcę generała Mac Creery.
Bruszel. — Jak donosi holenderska agencja prasowa, najwyższy sąd apelacyjny odrzucił apelowanie przeciwko przywróceniu holenderskiej partii narodowo-socjalistycznej, który skazany został na karę śmierci za zdradę stanu.
Melbourne. — Senat australijski zezwolił na osiedlenie się w Australii 2500 żydów z Europy. Australijski minister dla spraw imigracji oświadczył, że jest to humanitarny gest w stosunku do ofiar hitlerowskich prześladowań.
Atena. — Zgodnie z porozumieniem między rządem ZRRR a rządem greckim rozpoczęła się ewakuacja wojsk radzieckich z wyspy Rodos.
Berlino. — Na ławie trybunału w dalszym ciągu unoszone i sędziące walki. Ostatnio Indonezyjczycy zaatakowali brytyjską kolumnę samochodową. W wyniku poważnej utraty obie strony poniosły duże straty.
Atena. — Przybyło tutaj 481 Polaków ze strefy okupacyjnej brytyjskiej. Transport przybył samochodami. W najbliższym czasie nadjeżdżą dalsze.

Powstanie Kurdów w Iranie

Poważne rozmiary ruchu republikańskiego

TEHERAN, (SAP). — W związku z otrzymaniu z Londynu wiadomości, że rząd turcki odrzucił propozycje b. premiera Iraku, gen. Nuri Es Said Paszy w sprawie wspólnej polityki tych dwóch państw wobec Kurdów, ogłoszono w Teheranie, że blisko trzytysięczny tłum Kurdów atakuje trzy garnizony irańskie w pobliżu granicy Iraku i Iranu, a mianowicie: Sardas, Sane i Sakir, położone o 90 km angielskich na północnie od jeziora Urmia w pobliżu granicy tureckiej. Podobno ataki te trwają już od tygodnia i 7 samolotów perskich pomaga broniącym się garnizonom.

Oficer sztabowy, od którego pochodzi te informacje, powiedział, że oddziały atakujące składają się z Kurdów zarówno z Iranu, jak i z Iraku.

Partia lewicowa Tudeh zwołała zebranie dla rozważania sytuacji, jaka się wywiązała wobec tego, że rozmowy persko-radzieckie stanęły na martwym punkcie. Obrady odbyła się w willi przemocisty i wroczny, które tu trwają 5 dni. W tym czasie nie wychodzą gazety, nastój religijny ogarnia cały naród, — idealne warunki (zdaniem tutejszych obserwatorów) dla rozmachania ruchu przeciwpaństwowego, gdyby to było w planie.

Minister wojny Iranu wysłał do Kurdystanu misję wojskową, która ma zbadać siły oddziałów i zasięg separatystycznego ruchu Kurdów. Stwierdzono, że wybitna rolę w ruchu pod hasłem „republiki Kurdystan“ odgrywa obrwał iracki, Ghani Mohd, i jego brat Sadr Ghazi, były poseł do „Majlisu“ (parlamentu irańskiego). Krą

żą też wieści, że na czele obecnego powstania Kurdów stoi znany z poprzedniego buntu Kurdów w Iraku — w sierpniu roku ubiegłego — dowódca, Mustafa El Barzani, który po upadku buntu miał schronić się w północnym Iranie, w strefie radzieckiej.

Jak informuje telegraficznie korespondent „Daily Express“ z Kairu, wojska brytyjskie patrolują pola naftowe i rurociągi dookoła Keruku w Iraku. Rząd Iraku polecił obstarwić wojskami przejścia górskie wzdłuż granicy, aby móc stawić czoło zagrożeniu wtrągnięciu Kurdów.

Kurdowie, potomkowie dawnych Medów, fanatycznie hojownicy, rozpalili formalną rewolucję. Korespondent dodaje, że Turcja usuwa Kurdów z wiosek pozagranych, a Syria, w której Kurdowie stanowią liczącą pokazną mniejszość, z niepokojem śledzi bieg wydarzeń.

MARSZAŁEK TITO PRZYBYŁ DO PRAGI

MOSKWA (TASS). — Dnia 21 b. m. przybył do Pragi Marszałek Jugosławii Józef Broz-Tito. Na dworcu praskim powitali goście premier Czechosłowacji Firlinger, wicepremierzy, minister obrony narodowej gen. Svoboda oraz członkowie ambasady radzieckiej, brytyjskiej, polskiej, bułgarskiej i inni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Liczące zgromadzona na ulicach stolicy Czechosłowacji ludność zgłaszała Marszałkowi bratniego narodu słowiańskiego serdeczną owację.

Hess zdystansowany
Bormannu wkrótce zdystansował Hessa w łaskach Hitlera. Był on bardziej agresywny i aktywny w pewnych sprawach, a były tam takie drobne, lecz bardzo osobiste sprawy, które Hess nieopatrznie powierzył Bormannowi do wykonania.

Jedną z nich była „Kasa Pomocy“ (Hilfskasse), oparta na obowiązujących wszystkich członków partii daninach (składkach). Mówiąc, iż dzięki temu funduszy Bormann przyrzecznił się do finansowej niezależności partii w latach 1931 — 1932. Około 1933 r. Bormann przejął zarząd wszystkich finansowych osobistych spraw Hitlera. Zarządzał dochodami Hitlera z wydawnictw, jego osobistymi projektami i planami handlowymi, finansowanymi z tego źródła — jak Berchthof koło Obersalzbergu, a później „Orle Gniazdo“, jak również zakupem dzieł sztuki osobiste dla Hitlera. Dla innych projektów konstrukcyjnych, zakupów gruntów, budowy dróg na Obersalzbergu i akwizycji dzieł sztuki dla zbiorów publicznych, projektowanych przez Hitlera, — Bormann stworzył „Adolf Hitler Spent“ (Fundusz Adolfa Hitlera). W tym charakterze Bormann mógł być ciągle w ścisłym kontakcie z Hitlerem, który widział w nim zdolnego pracownika, na którym mógł polegać.

Jako doradca i zarządca finansowy, Bormann miał wpływ na decyzje Hitlera. Hess z początku nie przeszkadzał mu w tym. — Później spostrzegł, iż Bormann zbyt silnie przetrząsnął w kółko Obersalzbergu. Hess nie mógł już z nim walczyć i wkrótce z rezygnacją pozostawił sprawy swemu bratnowi.

Tajemnica
Martina Bormanna
Nazisty Nr. 2.

Ze skromnego adiutanta do nazisty Nr. 2

Z początku Bormann tylko od czasu do czasu podawał Hitlerowi sprawozdania z partii, jako delegat Hessa. Później, dostawczy się do bezpośredniego otoczenia Hitlera, odepchnął Hessa, który to odezwał głęboko i popadł w melancholie, co bardziej jeszcze wzmocniło pozycję Bormanna. Wtedy w maju 1941 r. po raz pierwszy ujawnił się na krótko jego wpływ, gdyż stał się unikalnym świadczeniem, czując się najlepiej za kulami wydarzeń. Udało mu się ograniczyć wpływ i swobodę działania innych wybitnych członków partii, jak dr. Ley (wódcz frontu pracy).

Bliznaka Hitlera
Z bezwzględna brutalnością Bormann przetrząsnął zasady, iż nikt nie mógł widzieć się z Hitlerem, bez wyznaczenia mu audjencji przez Bormanna, a i wtedy audjencja odbywała się przeważnie w jego obecności.

Brückner, naczelny adiutant Hitlera, który miał jeszcze pewne możliwości niezależnej akcji w 1941 r. został wyeliminowany. Ten sam los spotkał drugiego adiutanta Hitlera — Lohaua.
Po wybuchu wojny Hitler, mabsorbowa-

ny sprawami militarnymi, zaniedbywał swa wewnętrzną politykę, co już przed odwołaniem Hessa wzmocniło nadzwyczajną pozycję Bormanna. Już przed 1939 r. niektórzy gauliterzy narzekali na odsunięcie ich od Hitlera, jednak udawano im się będąc na przyjeździe w kancelarii Rzeszy obdżę Hitlera, a niekiedy nawet zamienić z nim parę słów.

Hess — drabinią
Bormannu widział, jak Hess z sekretarza Hitlera wznosił się na stanowisko zastępcy füllera. Współpracownikami jego byli: najpierw Lammer, który z Bormannem brał udział w całkowitym okrążeniu Hitlera. Oficjalnie Lammer załatwiał sprawy wszystkich agend rządowych, a Bormann sprawy partyjne. Ale Lammer był bezbratnym przeciwnikiem i widział, iż mógł się opierać tylko w oparciu o Bormanna. Sojusz Bormann — Lammer z przewagą Bormanna doprowadził do ścisłej kontroli wszystkich spraw, dochodzących do Hitlera. Marszałek Keitel uświłwał zabierać się sobie podobną pozycję dla spraw Wehrmachtu — lecz bez powodzenia. Stawianki Bormanna z Hitlerem były dobre do 1944 r. Zdarzały się ostre starcia, które nie przeszkadzały jednak ściślejszej współpracy.

Inicjatywa mianowania Himmlera ministrem spraw wewnętrznych (1944 r.) wyszła od Bormanna. Lecz gdy to nastąpiło, wynikły konflikty, które ku ogólnemu zdumieniu, zawsze kończyły się ustępstwami Himmlera.

Pochodzenie Bormanna

Bormann urodził się na przełomie wieku w Halberstadt. Pod koniec poprzedniej wojny został powołany do wojska, w którym jednakże nie pełnił czynnej służby. Następnie wstąpił w Brwgdzie Rossbacha na granicy Łotwy. W 1924 r. dostał się do wzięcia na jeden rok, wskutek uwikłania się w polityczne morderstwo. Po wzięciu był zarządca majątku w Meklemburgu, zanim się zabrał do polityki. Ożenił się z córką sędziego partyzjnego. Waltera Bucha, posiadającego swego czasu nierozwazne wpływy w partii.

Bormann nie posiadał wyższego wykształcenia. Był typem bratyniawy, bez serca, gotów do zaostrzenia każdego rozkazu Hitlera, chyba, że nie było to po jego myśli.

Takim był Martin Bormann, drugi po Hitlerze człowiek, odpowiedzialny za zbrodniczą działalność łandy national-socialistów w ciągu ostatnich paru lat jej zafalowanych rządów w Niemczech. Dotychczas nie ma jeszcze niekibich dowodów tego śmiertel, pozostałe on na procesie w Norimberdze „in absentia“ do uznania go „winnym“ lub „niewinnym“, stosownie do dowodów składanych obecnie Trybunałowi przez prokuraturę sołuszniczą.

Koniec

o Premiowej Pożyczce Odbudowy Kraju

Uwaga, administratorzy domów!

1) Pożyczka wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela po 2.000 zł., składających się z 4-6 części po 500 zł. każda

2) Wpływy z pożyczki przeznaczone są w całości na cele odbudowy Kraju.

3) Pożyczka będzie spłacana do 15 kwietnia 1949 r. w ratach półrocznych, przez losowanie obligacji.

4) Odsetki od pożyczki, obliczone po 4 proc. rocznie, będą rozdzielane w postaci premii, drogą losowania.

5) Losowanie obligacji odbywać się będzie dwa razy do roku — 15 kwietnia i 15 października. Losowanie będzie dwokrotne — premiowe i niepremiowe. Pierwsze losowanie premiowe odbędzie się 15 października 1946 r., pierwsze niepremiowe 15 października 1949 r.

6) Wypuk obligacji, wylosowanych w losowaniu niepremiowym, nastąpi według ich wartości imiennej. Wypuk obligacji, wylosowanych w losowaniu premiowym, nastąpi przez wypłatę wylosowanej premii, w której wysokości mieści się już zwrot wartości imiennej obligacji. Najwyższa premia wynosi 4.000 zł. — najwyższa 500.000 złotych.

7) Pożyczka zabezpieczona jest całym majątkiem ruchomym i nieruchomym Państwa.

Dostawki przywieje i korzyści dla subskrybentów PPOK.

Obligacje pożyczki wyposażone są między innymi w następujące przywileje:

a) będą przyjmowane według wartości imiennej do kwoty 50.000 zł. na podatek od spadków i darowizn od każdego płatnika tego podatku;

b) wolne są od zajęcia egzekucyjnego do kwoty 10.000 zł.;

c) mają prawa papierów papieralnych;

d) dają subskrybentowi prawo pierwszeństwa, przy równych kwalifikacjach z innymi, w otrzymywaniu z przetargu dostaw i robót dla władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, jak również prawo pierwszeństwa w otrzymywaniu koncesji na prowadzenie przedsiębiorstw transportowych, zakładów przemysłowych i handlowych, oraz w otrzymywaniu przydziału środków transportowych, maszyn i lokali, potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstw.

e) przedsiębiorstwom handlowym, subskrybującym pożyczkę, służy prawo pierwszeństwa, przy równych warunkach z innymi, w otrzymywaniu koncesji we wszystkich dziedzinach, w których handel prywatny dopuszczony jest w charakterze koncesjonariusza.

Obligacje i premie przedawają się po upływie lat 10 od dnia, w którym stały się płatne na skutek losowania.

Przedpłaty na P. O. K.

Na podstawie art. 12 dekretu, Minister Skarbu zarządził przyjmowanie przedpłat na pożyczkę, jeszcze przed ogłoszeniem publicznej subskrypcji.

Placówki przedpłat na P. O. K.

Do przyjmowania przedpłat upoważnione są kasy urzędów skarbowych oraz Narodowy Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Poczłowa Kasa Oszczędności, Polski Bank Komunalny, S. A., Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu, Spółdzielczy Bank „Spółem”, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Bank Związku Spółek Zarobkowych, S. A., Bank Handlowy w Warszawie, S. A. i ich oddziały, jak również komunalne kasy oszczędności.

Przedpłacający będzie mógł subskrybować Pożyczkę tylko w tej placówce, w której dokonał przedpłaty, dla ułatwienia zarachowania przedpłaty na poczet sumy subskrybowanej.

Najmniejszą kwotę przedpłaty ustala się na 500 zł.

Organizacja akcji subskrypcyjnej.

Do współdziałania w akcji subskrypcyjnej Pożyczki Odbudowy Kraju powołuje się aparat społeczny w postaci Komitetów Obywatelskich Pożyczki Odbudowy Kraju, wyposażonych w pełnię niezbędnych do spełnienia swych zadań uprawnień, ale z drugiej strony odpowiedzialnych moralnie za pełny sukces pierwszej pożyczki w odrodzonym Państwie Polskim.

Organizację tych Komitetów, ich zakres działania i plan pracy normuje instrukcja organizacyjna wydana przez Naczelny Komitet Obywatelski.

Do czasu uruchomienia tego aparatu, odbywa się przyjmowanie przedpłat na pożyczkę za pomocą aparatu skarbowego. Akcja ta połączona została z nabywaniem kart rejestracyjnych dla zakładów, przedsiębiorstw i zajęć na rok 1946. Na pytanie dlaczego tak uczyniono, dlaczego akcja, którą powinna mieć spontaniczny, dobrowolny charakter, nadano u źródła w pewnej mierze charakter urzędowy, trzeba nieestetycznie powiedzieć, że w nowoczesnym dzisiejszym kupiectwie, przemśle i rzemiośle pozostało mało jędrów z tradycji. Znakomita, większość to element nowy, wyrosły w okresie okupacji, nie przyzwyczajony do dobrowolnych świadczeń, który dopiero wychowany i stopniowo wdrożony być musi do obowiązku świadczenia na rzecz odbudowy.

Ministerstwo Apropiacji i Handlu, pragnąc uprawnić rozdział żywności, materiałów tekstylnych i obuwia dla ludności pracującej, wprowadziło, począwszy od miesiąca kwietnia b. r. na terenie całej Polski jednolity system rozprowadzania kart zaopatrzenia (żywnościowych).

Nowowprowadzony system zapewni posiadaczom kart otrzymanie pełnych należności żywności, materiałów tekstylnych, obuwia i t. d.

Od przestrzegania terminowego wykonania nakazanych czynności przez Rady Zakładowe, administratorów domów (prowadzących meldunki), kierowników punktów rozdzielczych, a nade wszystko samych posiadaczy kart, zależy sprawność nowego systemu.

Poniżej za przyczyn niezależnych od Wydziału Apropiacji i Handlu Zarządu Miejskiego, nowy system wydawnictwa kart został wprowadzony ze znacznym opóźnieniem — wszyscy wyżej wymienieni, winni we własnym i ogólnym interesie przestrzegać jak najsumienniejsze zarządzeń ob. Wojewody, podanych do wiadomości drogą rozplakowanych ogłoszeń, oraz zarządzeń Zarządu Miejskiego w Częstochowie, podanych do wiadomości ogółu w prasie miejscowej.

Wszystkie czynności nakazane zarządzeniem Prezydenta Miasta jak:

- 1) nabycie druków w Straży Ogniowej, 2) wypisanie „Wykazów mieszkańców” przez administratorów domów, 3) złożenie administratorowi domu potrzebnych dowodów uprawniających do otrzymania karty zaopatrzenia, 4) wykupienie kart wymienionych przez administratorów domów (prowadzących meldunki), 5) wypełnienie przez posiadaczy karty wszystkich rubryk karty wymiennej, 6) złożenie jej w zakładzie pracy lub u prowadzącego meldunki (administratora domu) przez posiadaczy karty, 7) ostepmowanie kart pieczęcią firmową i pobieranie kart zaopatrzenia (właścicieli), rozdanie ich swym pracownikom przez zakłady pracy, 8) zarejestrowanie kart w punktach rozdzielczych musza być—względnie wykonane w ustalonym czasie i traktowane jako spełnienie obowiązku obywatelskiego.

W stosunku do opieszalszych, szkodzących w pracy dla ogółu, wyciężanych będą jak najostrejsze konsekwencje, a przede wszystkim pozabawienie kart zaopatrzenia na dany miesiąc.

Do ułatwienia pracy Zarząd Miejski wydał „Instrukcję dla Zakładów Pracy” oraz „Instrukcję dla prowadzących meldunki (administratorów domów), które są do nabycia w Biurze Kart, Aleja Wolności 20.

KRONIKA

Z kroniki milicijnej

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 7

Ukazał się Nr. 7 Dziennika Ustaw R. P., który zawiera dekret o uposażeniu wojskowych oraz dekret o organizacji administracji i gospodarki motoryzacyjnej w Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto w tymże numerze Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do dekretu z dnia 18. XI. 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla wdów i sierot po ofiarach wrogów demokratycznego ustroju Polski.

Dekret o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszów

W numerze 6 Dz. Ust. R. P. ukazał się dekret z dnia 24. I. 1946 r. o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszów oraz o powierzeniu pełnienia obowiązków notariuszów — w okresie przejściowym — sędziom i prokuratorom. W myśl tego dekretu Minister Sprawiedliwości może przenosić notariuszów, bez ich zgody, do innych miejscowości, jak również zwalniać z zajmowanych stanowisk. Nadto Minister Sprawiedliwości władny jest, w razie opróżnienia się stanowiska w notariacie, powierzyć czasowo pełnienie obowiązków notariusza sędziemu lub prokuratorowi.

Dzięki wejściu w życie zmienianowanego wyżej dekretu, umożliwione będzie obciążenie wakujących dotychczas stanowisk notariuszów na Ziemiach Odzyskanych.

Gdzie należy składać sprawozdania statystyczne z przemysłu prywatnego?

Iba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie komunikuje, iż stosownie do zarządzenia Wydziału Przemysłowego Województwa Kieleckiego z dnia 14 lutego r. Nr. PA.10.14/46, wszelkie dane statystyczne z przemysłu prywatnego zbierane będą za pośrednictwem Izb w następującym rozdziale: Iba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie, ul. Kielecka 3 — wejście od ul. Baszwickiej — z terenu m. Częstochowa, pow. częstochowskiego i pow. włoszczowskiego, pow. ekspozytura Izby w Kielcach, Kopernika 8, — z terenu m. Kielce i powiatów: kieleckiego, iżmickiego, piskowskiego, sandomejskiego i busko-stajnickiego;

Ekspozytura Izby w Radomiu, Słowackiego 1 — z terenu m. Radomia oraz powiatów: radomskiego, iżmickiego, kozienickiego i opatowskiego.

W związku z powyższymi wyprawami przemysłowe zobowiązane są do składania sprawozdań mieszczących za m-c marzec br. w Izbę wzd. jej Ekspozyturach. Druki są do nabycia w Izbie.

Światło z dawnej elektrowni pałacowej w chatach wiejskich

W Złoty Potoku znajduje się elektrownia poruszana turbiną wodną, obsługująca poprzednio wyłącznie tereny dawnego pałacu i zabudowań gospodarczych folwarku hrabiów Raczyńskich.

Po rozparcelowaniu majątku, pozostał ośrodek, przeznaczony na założenie gimnazjum ogrodnictwo-rolniczego, posiadający wyjątkowe warunki: piękne szklarnie, hodowle roślin, jak dorożowe winogrona, rozległy park. Na potrzeby ośrodka wystarcza obecnie 17 lamp elektrycznych, natomiast pozostała siła elektrowni wykorzystano dla dobra wsi.

Kierownik ośrodka szkolnego w Złoty Potoku ob. Roman Wittarz, zachęcił obywateli wsi do złożenia światła elektrycznego, ofiarowując z posiadanej przez ośrodek materię 18 słupów, celem umożliwienia wsi prądu.

Obywatele: Stanisław Cykowski i Józef Haber gorliwie poparli projekt ob. Wittarza wśród miejscowego społeczeństwa, przeprowadził odpowiednią agitację; personel techniczny elektrowni pomimo niekorzystnej pogody przeciągnął się przewodów — i oto 304 żarówki oświetlają chaty rolników i robotników, warsztaty rzemieślnicze, czerpiąc prąd z dawnej elektrowni pałacowej. St. Kam.

Koncesje na kina wędrownie za pośrednictwem Zw. Samopomocy Chłopskiej

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej podaje do wiadomości, że placówki terenowe Zw. S. Ch. otrzymały mogą koncesje na prowadzenie kin wędrownych.

Ministerstwo Informacji i Propagandy będzie udzielało koncesji za pośrednictwem Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej tym placówkom, które dają pełną gwarancję, że kina przez nie prowadzone będą obsługiwane przede wszystkim wieś i nie staną się przedsiębiorstwami obojętnymi na zysk, lecz umożliwią oglądanie filmów najszerszym masom chłopskim.

Zadne koncesje na prowadzenie kin stałych nie będą udzielane.

Jak poznać fałszywe 500-złotówki?

Zasadnicze cechy fałszu, występujące na wszystkich typach fałszywkach 500 złotych, biletoch bankowych, można ująć w trzy grupy:

I-sza grupa: cechy dotyczące jakości papieru i znaku wodnego. II-sza grupa — oznaczenia serii i numeracji. III-cia grupa — cechy graficznych, dotyczących wykonania ornamentów rysunkowych.

I-sza grupa: Cechy dotyczące jakości papieru i znaku wodnego.

Jako zasadę trzeba przyjąć, że fałszykiaty są wykonane na papierze zwyczajnym bez znaku wodnego. Tylko jedna banda fałszerstwa (VI) wykonała fałszykiaty na papierze ze sfalstwowanym znakiem wodnym, zrobionym wewnątrz masy papierniczej w trakcie produkcji papieru. Ten znak wodny tak zasadniczo różni się swym wyglądem od oryginalnego — że może być uważany jako b. łatwa cecha rozpoznawcza. Mia nowicja rzecza się o oczy lekko kremlowymi, kreskowanymi plamami zgrubionej masy papierniczej, przebiegającej równoległe względem siebie w stałej odległości około 1 cm. Wzrost dłuższego brzoza fałszykiatu występuje w liczbie od 20 do 22. Te plamy imitujące znak wodny na jednych egzemplarzach przebiegają prostopadłe do brzoza fałszykiatu — na innych zaś ukośnie.

Zauważyć trzeba, że w papierze biletów bankowych oryginalnych ciemniejsze i jaśniejsze plamy znaku wodnego są mniej wyrównane. Na niektórych biletach zwłaszcza zużytych są one ledwo dostrzegalne. Poza tym są one porożowane nieregularnie dzięki czemu nie można ustalić ilości tych plam fałszywkach, ew. ciemniejszych.

II-ga grupa: Cechy dotyczące oznaczenia serii i numeracji.

Litery serii i cyfry numeracji fałszykiatów są zawsze nierównomiernie tłoczone — dzięki czemu poszczególne cyfry ew. litery na każdym fałszykiacie, odbierają od wzoru numeracji oryginalnej, wykazując bądź

Pobil kalekę o bliłą rzeź

(f) Stanisław Caban i Bolesław Dobosz pracowali razem w cegielni pod Porajem. W dniu 1. IX. 45 r. przewoźli cegle — Caban nakładał na taczki a Dobosz odwoził. W pewnym momencie Dobosz stracił równowagę i wyspał zawartość taczki. Zderzając się z taczka, Dobosz odniósł poważne obrażenia. Caban, który był przy tym, nie przyszedł na pomoc, tylko odwrócił się i poszedł. Caban, który był przy tym, nie przyszedł na pomoc, tylko odwrócił się i poszedł. Caban, który był przy tym, nie przyszedł na pomoc, tylko odwrócił się i poszedł.

„Wiwat bimber”

(f) Sad Okręgowy rozpatrywał w tych dniach dwie sprawy o nielegalne posiadanie spirytusu z potajemnej wytwórni tak zwane „bimbrówki”. Oskarżonymi byli Czesław Klabisz zamieszkały we wsi, Hutki zm. Rakoszewice i Janina Orłowska zam. w Kawodrzy Górnej.

Sad skazał ich na dwa tygodnie aresztu i na 50.000 zł. każde z nich oddzielnie.

Akadem'a ku czci Tadeusza Kościuszki w fabry. Częstochowianka

W dniu 20. III. b. r. o godz. 17.30 w sali teatru fabryki „Częstochowianka” odbyła się uroczysta akadem'a ku czci 200-lecia urodzin Wodza Narodu Polskiego Tadeusza Kościuszki. Akademia urządzona została wspólnymi siłami pracowników fabryki „Częstochowianka”, zorganizowanych w PPR, PPS, Rob. Kl. Kult.-Sport. przy fabryce „Częstochowianka”.

Zarządzeniem akadem'a dokonał wygłoszenia, a następnie referat o życiu i działalności Wodza Narodu Tadeusza Kościuszki wygłosił ob. Mijałski Feliks.

Stosowne dekoracje w stylu narodowym z dużym portretem Tadeusza Kościuszki, a także koszykownicy idący do ataku, podjęła A. Tabor, plastycznie podkreślała działalność Wodza. Piękne tańce narodowe mazur i krakowiak w kostiumach krakowskich wykonał zespół teatru amatorskiego, pod reżyserią W. Królakowskiego.

Związek Walni Młodych dał szluzkę sceniczną z życia Tadeusza Kościuszki, pios. ob. Karwata, wykonaną z werwą i rozmachem oraz deklamację stosownych wierszy. Akademię uświetnił piękny koncert orkiestry fabrycznej, pod kier. ob. Izarta.

A. Tabor.

Noce dyżury aptek

W tygodniu od dnia 25 do dnia 31 marca br. dyżurami następujące apteki:

P. Kozerskiego — ul. Aleja 26;

J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 1, 18;

J. Ruppachta — Narutowicza 1, 170 tylko od godz. 8-ej do 19-jej.

Oflary

Z okazji imienin dyrektora Ubezpieczalni Społ. w Częstochowie ob. Kazimierza Michałowskiego lekarze i pracownicy Ubezpieczalni Społ. składają na Pomoc Żimową sumę zł. 4.730.

Idmy drogą szczęścia

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, ale do w granicy na Loterii Państwowej tylko jedna: kupno losu w kolekturze.

Ciągnięcie IV-jej klasy odbędzie się w dniach 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11 i 12 kwietnia.

Główna wygrana 1.000.000 zł., jedna wygrana 250.000 zł., 10 wygranych po 100.000 zł., 20 po 50.000 zł., 65 po 20.000 zł. i wiele, wiele innych wygranych.

Ogólna liczba wygranych w IV-jej klasie wyniesie 21.000 losów na sumę złotych w prawie 35 milionów (34.906.000 zł.).

Przypominamy, że dnia 25 b. m. o godz. 17-jej odbędzie się zebrania zarządców członków Spółdzielczego Stowarzyszenia Spółzwyw. „Jedność” w Częstochowie. Zebrania odbędzie się w lokalu przy sklepie na Wrzeszawie ul. dz. członków do sklepu Nr. 92 i w lokalu sali Jadalni przy Rzesni Miejskiej dla członków ze skłonu Nr. 2.

O szczepionce i nowych lekach przeciwgruźliczych

Opinia publicznej alarmowanej zmianami o silnym szerszeniu się gruźlicy zwłaszcza płuc w Polsce, słusznie należała się autorytatywne informacje o zdobyciach świata w dziedzinie zapobiegania i leczenia tej klęski społecznej.

Niestety, zaznajomienie się z światową literaturą lekarską najnowsza i z okresu wojny nie upoważnia do stwierdzenia, że w tej dziedzinie osiągnięte coś rewelacyjnego w porównaniu z okresem przedwojennym. W dalszym ciągu za najważniejszych czynników zapobiegawczych uważa się wybitne podniesienie poziomu uświadomienia najszerzej mas i przestrzeganie przez nie higieny życia codziennego, podniesienie ich stopnia żywienia, tępienie pijaństwa i luźniejsze rozmieszczenie ludności w pomieszczeniach. W dziedzinie lecznictwa nadal dominuje postulat dostatecznego odżywiania, przynajmniej 8 miesięczne leczenie szpitalno-sanatoryjne, klimatyczne i zabiegowe. W nadających się do tego przypadkach (odma szczeniaka zupełniaka) przepełnieniem zrostów, porażeniu przepływu i torakoplastyką) i dalsze po sanatoryjnym leczeniu ambulatoryjnym w poradniach przeciwgruźliczych.

Wracając do akcji zapobiegawczej — za służbę na przypomnienie niedoceniane przed wojną znaczenie masowych szczepień przeciwgruźliczych szczepionką BCG (skrót od nazwy „bacillus Calmette-Guérin“ co oznacza zarazek imienia odkrywcy francuskiego prof. Calmetta i Guérina).

Laszczuki BCG są właściwie niezmiernym jak potomkami zindziwych zarazków gruźlicy, które przez kilkanaście pokoleń hodowane na specjalnych pożywkach z dodatkami wolowej żółci utraciły zupełnie swą zjadliwość dla człowieka. Wprowadzone do nich są zdolne do wywołania choroby. Zachowują jednak w szczególności zdolność wytwarzania i mobilizowania w organizmie ludzkim sił obronnych specjalnie przeciw zarazkom chorobotwórczym gruźlicy. W ograniczeniu powstaje stan pewnej t. zw. „odporności na gruźlicę“.

Niestety za odnośność nie jest tawra bezwzględna. Organizm uodporniony, wystawiony na warunki wystawione niebezpiecznie np. przybawiając w otoczeniu stałych siewców zarazków jakimi są chory na t. zw. „otwarta gruźlica“ czasem również ulega zachorowaniu.

W każdym razie zgodne spostrzeżenia wybitnych i sumiennych badaczy polskich (prof. J. Zeylana, D. Prokopowicz, Wierzbowski i in.), francuskich, norweskich i amerykańskich stwierdzają na podstawie obserwacji setek tysięcy osób szczepionych, 1) że ich zachorowalność na gruźlicę płuc jest trzykrotnie mniejsza niż wśród nie-szczepionych, 2) że szczepienie ma podobnie niekóryszne dla organizmu warunki życia, 3) że oszczędza się absolutnie niebezpieczne kodliwe dla organizmu, 4) szczepienie jest skuteczne jeżeli się je zastosuje na organizm młodszy, w którym nie zaistniały się jeszcze znaczące zindziwe zarazki gruźlicy, a wiedza na temat organizmu nie zakłócała. Szczepienie osób już chorych na gruźlicę jest zupełnie bezwartościowe. 4) szczepionka bywa skuteczna jedynie w ciągu 10 dni od daty jej wyprodukowania przez wytwórnię.

Sama szczepionka BCG jest zawiesiną różnego stężenia żywych drobnoustrojów BCG w soli fizjologicznej. Do szczepień dotychczas używa się stężenia 25 miligramów prądków na 1 cm³ płynu. Do szczepień na-

skórnych (tak jak szczepienie ospy) — stężenie 50 — 75 mgr. na 1 cm³.
Szczepić się powinno w zasadzie wszystkie noworodki bez wyjątku. W pierwszym rzędzie jednak te, które pochodzą od rodziców chorych na gruźlicę, względnie rodziców bywających w wspólności mieszkaniowej z osobami chorymi.

Państwowy Zakład Higieny (Warszawa, Chocimska 24, Dr Sasaki) wytwarza na razie szczepionkę donatną. Technika szczepienia donatnego noworodków jest następująca: na 8, 5 i 7 lub na 6, 8 i 10 dzień po urodzeniu, rano, przed saniem pierś daje się noworodkowi saad z łyżeczki, zawierającej odrobinnę mleka z dodatkami zawartości 1 ampulki szczepionki BCG. Załem na całość szczepienia składają się 3 dawki. Każda ampulka zawiera 1 dawkę (P. Z. H. wydaje

szczepionkę odrazu w opakowaniu 3 ampulkowym). Nie wolno podawać zawartości 3 ampulek naraz, a należy utrzymać odstępy 48 godzin, jak to będzie podane.

Podanie 1 lub 2 dawki — pozwala w zupełności skuteczności. Dla doprowadzenia szczepienia do końca musi być kolejno podana zawartość 3 ampulek. Ampulka każdej dawki przed odpliwieniem końca należy silnie wstrząsać dla utrzymania równomierności zawiesiny. Odpływający koniec ampulki przy podawaniu. Po odpłowaniu sprawdzać, czy jakkolwiek okiem szkła nie wypadł do środka ampulki, po czym jej zawartość wylać na łyżeczkę, postępując w dno ampulki dla wylania całości.

Dr Michał Telatycki.
(Dokończenie nastąpi)

Z działalności Funduszu Apropowizyjnego w lutym

Poza akcją interwencyjną, która zmierza do ustabilizowania cen sztynnych przez pokrycie kosztów przemianowa dostaw oraz kosztów aparatu gospodarczego, do zadań Funduszu Apropowizyjnego należy uzupełnienie apropowizji kartkowej przez: 1) wypłaty gotówkowe poszczególnym centralom apropowizyjnym przemysłowym; 2) dostawy mięsa i przetworów oraz 3) wymianę węgla na artykuły żywnościowe.

W miesiącu lutym (po potrąceniu sum przeznaczonych na uzupełnienie apropowizji styrczowej) na akcję dodatkowego zaopatrzenia wydatkowane 429.807,000.— zł.

Suma ta została rozdzielona między centrale apropowizyjne następujących działów przemysłu: węglowy, hutniczy, włó-

kienniczy, metalowy, zbrojeniowy, papierniczy, skórzany, chemiczny, elektrotechniczny, budowlany, cementowy i paliw płynnych. Ponadto pewne sumy przydzielono: Ministerstwu Komunikacji, Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej i in.

Wysokość tych opłat gotówkowych ustalona została na podstawie zapotrzebowań, złożonych przez poszczególne centrale apropowizyjne, które ustalają w oparciu o zapotrzebowanie towarowe na uzupełnienie apropowizji kartkowej.

W ramach akcji wymiennej węgla na artykuły żywnościowe udzielono zgody przemysłowi węglowemu na wymianę 145 t maki żytniej, zaś Ministerstwu Komunikacji na 109 t żyta, 15 t jęczmienia, 84 t maki żytniej, 10 t grochu, 14 t kaszy i 840 kg masła.

Kronika kielecka

Powiat kielecki w świadectwach

Praca nad ściąganiem świadectw rzeczowych w pow. kieleckim nie idzie łatwo i rolnicy tego powiatu nie są nazbyt, gorliwi. Dotychczas najpełniej wywiązała się ze swych obowiązków gmina Blizyn, oddając 100 proc. zbęd. Za nią postępuje kolejno gminy: Łopuszno, 91,4 proc. Suchedniów — 79 proc., Dymyń — 75,5 proc. Dalejczy — 63,6 proc., (gmina zupełnie zniszczona); Niechawicz 61,5 proc., i t. d. Na szarym końcu stoją nadal gminy: Korzec 35,3 proc. Piekoszów 35,3 proc., Bieliny — 27,5 proc. i Zajączków 20 proc. Ogółem powiat kielecki oddał po zaliczeniu zniżek — 54,3 proc. Akcja świadczeń trwa i będzie trwała nadal, dopóki rolnicy obowiązku świadczeń nie spełnią.

„Nasza droga do demokracji“

Odczyt pod tym tytułem, wygłosił w Kielcach w dniu 17 marca b. r., redaktor „Dziennika Powszechnego“ i tygodnika „Świat“, ob. Hieronim Michałski. Głównymi punktami odczytu były zagadnienia: następ: właściwe pojęcia demokracji, lipcy demokracji w latach 1918-1920, manifest białego jako fundament demokracji ludowej, między wzorami wschodnimi i zachodnimi, perspektywy rozwoju i walki. Po referacie, którego wy słuchało ponad 500 osób, odbyła się ożywiona dyskusja. (2)

Z życia lekarskiego w Kielcach

W dniu 4 b. m. odbyło się w Szpitalu Miejskim posiedzenie Sekcji Nankowej Kieleckiego Oddziału Związku Lekarzy, na

którym był opisany oraz demonstrowany rzadki przypadek operacji serca, dokonany w Inst. szpitalu z końcem lutego b. r. Następnie wygłoszony został referat o penicylinie i spostrzeżeniach, uzyskanych przy jej stosowaniu w szpitalu kieleckim. Po obu referatach wywiązała się żywa dyskusja, w której lekarze dzielili się swoimi uwagami w związku z zastosowaniem penicyliny w ich praktyce prywatnej.

Następne posiedzenie Sekcji Nankowej odbędzie się w Szpitalu Miejskim w dniu 11 kwietnia b. r. o godz. 19-iej, na którym zostanie wygłoszony referat o zachorowaniach przewodu pokarmowego przy odżywianiu dzieci oraz zostanie opisany rzadki przypadek ciąży pozamacicznej.

Kurs hodowli drobiu

Celem podniesienia hodowli drobiu na terenie pow. kieleckiego, misjąowa Izba Rolnicza zorganizowała w gimnazjum rolniczym w Podzamczu chęcińskim 6-tygodniowy kurs hodowli drobiu. Wspomniany kurs ukończyło 35 osób, które zaima stanowiska kierowników i asystentów w wychowu kurcząt. Uczestnicy kursu zapoznali się w ciągu 6-tygodni, teoretycznie i praktycznie ze sztuczną hodowlą drobiu. Staraniem Izby Rolniczej, został zbudowany kurnik-wylegarnia na 1500 kurcząt. W kurniku zostały zainstalowane trzy kłoki sztuczne.

Dotarczone przez Zakład Wylęgownic w Krakowie, kurczęta stanowią obiekty doświadczalne. Kurnice, żywiąc i obsługując kurczęta, uczą się prawidłowej hodowli kurcząt. Ze względu na wielkie znaczenie kieleccyzynu, wzmożenie hodowli drobiu jest rzeczą wskazaną i na czesie.

Oltarz Włty Stwosza wraca do kraju

Kraków. (ZAP). — Termin powrotu ołtarza Włty Stwosza szczególnie odważnie w Norymberdze ustalony został ostatecznie na pierwsze dni kwietnia b. r.

2000 części spakowanych w 70 skrzyniach przewiezionych zostanie autami przez okupację amerykańską i Czechy aż do Cieszyna, gdzie nastąpi przekazanie ołtarza władzom polskim. Transport eksportowany będzie 5-ciu oficerów amerykańskich. Po przyjeździe do Krakowa ołtarz zostanie złożony w prezbiterium kościoła Mariackiego, w którym ołtarz będzie się uroczystie dziekiżne nabożeństwo. Na czas tej uroczystości umieszczony będzie na ołtarzu prowizoryczny któryś z fragmentów dzieła Włty Stwosza, prawdopodobnie część środkowa przedstawiająca Zasięgnię Matki Boskiej.

Następnie przewidziane jest w Muzeum Narodowym, w sali Holdu Pruskiego, uroczyste przekazanie ołtarza władzom dawnych oraz podziękowanie władzom amerykańskim za pomoc okazaną przy odnalezieniu i rewindykacji wywiezionych z Polski dzieł sztuki.

Amerykankie pomagał nam gorliwie w poszukiwaniach zwłaszcza na terenie Bawarii i im też mamy do zawdzięczenia odnalezienie w kufrazech Franka cenego organu Kmita zabranego z katedry Wawelskiej. Ołtarz Włty Stwosza w swej długiej wędrówce szczęśliwie uniknął większych uszkodzeń — pewne brakujące części stały, poszukiwane gorliwie w Norymberdze odnalazły się w... Krakowie.

Drobne materiały usunięte zostaną w pracowni na Wawelu, gdzie przeprowadzi się też ewentualne odnowienie ołtarza. (3. a.)

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Wieczór Baletowy Zespołu Taneznego Tajacny Wysockiej

Dziś w poniedziałek 25 b. m. o godz. 18.30 Wieczór Baletowy w wykonaniu zespołu tanceznego Tajacny Wysockiej. Choreografia i reżyseria Tajacny Wysockiej. Pray fortepianem Irena Gartecka-Jarzębska.

Przedstawienie to zostało zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-iej do 12-iej i od 14-iej do rozpoczęcia przedstawień.

W przygotowaniu „Swierszcz za kominiem“ sztuka w 4 aktach Karola Dickensa. Scenariusz Daczyńskiego. Reżyseria Kwiatkowski.

Sala Kameralna

„Głupi Jakub“ T. Rittnera

Dziś w poniedziałek 25 b. m. o godz. 18.30 sztuka w 3 aktach Tadeusza Rittnera p. t. „Głupi Jakub“. Przedstawienie to zostało zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury dla pracującej inteligencji.

Kasa czynna od godz. 14-iej. Telefon kasy 21-61.

W próbach „Roxy“ komedia w 3 aktach Barry Connersa w reżyserii E. Glińskiego.

Sport

RCKS (Czeladź) — RKS „Skra“ 5:1 (3:1)

KKS „Częstochowianka“ — OKS II-gi w boksie 7:3.

Szczególne sprawozdanie podamy w następnym numerze. I. k.

ZOUBY

Zgubione karty ewakuacyjne Nr. 11260 na nazwisko Gajewski Aleksander. R. 38

Zgubione dokumenty: karta rejestracji wojskowej R.K.U. Częstochowa, karta nowonarobca, świadectwo opieki, karta kontyngentowa młecna na nazwisko Widera Walenty, Dąbrowa gm. Przystanek. PAF 2570

Zgubione dowód osobisty wyd. w Częstochowie na nazwisko Okrusiak Janina. PAF 2560

Zgubione karte rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Warszawa-Miasto 4 na nazwisko Florian Tadeusz. PAF 2564

Zgubione karte rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Częstochowa na nazwisko Jarowski Stanisław. PAF 2576

Zgubione karte rejestracji wojskowej wyd. R.K.U. Brzez. karte przesiedlenia, opieki i zm. Przystanek i inne na nazwisko Niepoda Antoni. PAF 2575

Skradzione karte rejestracji wojskowej wydana przez R.K.U. w Włocławku na nazwisko Klimczyk Józef. PAF 2574

Zgubione karte rejestracji wojskowej na nazwisko Małek Roman, gm. Kocierzów. PAF 2566

Skradzione dowód osobisty, kartki ewakuacyjne i inne na nazwisko Kłosa Marianna, Ciemnówka 11. PAF 2566

Skradzione portfel zawierający dowód osobisty, książkę od konia i inne na nazwisko Zgrzeban Antoni, zam. w Garbku. PAF 2571

Skradzione dowód osobisty, książeczka Ubezpieczalni Społecznej, decyzja o renty na nazwisko Trąbka Rozalia, Sucha 60. PAF 2685

Zgubione karte rejestracji wojskowej na nazwisko Waleśak Władysław. PAF 2583

Zgubione karte rejestracji wyd. przez R.K.U. Częstochowa, zaś świadczenie rowerowe na nazwisko Grelina Lucjan. PAF 2586

Skradzione dowód osobisty na nazwisko Małybrowa Feliza ul. Brzozowa 10. PAF 2570

POSADY

Powozna Fabryka Włókiennicza w okolicy Częstochowy poszukuje różnorodnego buchalera głównie u hilanistyl, rutyrowanej maszyny i krawalera. Wynagrodzenie z dodatkami uzależnione jest od liczby fabrycznych włókienniczych. Oferij posmyj nadająć PAF. Częstochowa, Aleja N.M. Panny 61, pod szafa 447A. PAF 2644

Masyżystka (stomatologiczna) pilnie poszukiwana. Złotonia: skrzyżna nowotowa 101. PAF 2586

Poszukana panienka ewentualnie starsza kobieta do dziecka na przechodnia. Wiadomości: Procha 19. PAF 2583

Kupię patelony popuste i czysci. Pilsudskiego 23, m. 36. PAF 2581

Skrzynki UNRRA odnowione kupę jemcy. Wolności 68, apłaka. PAF 2511

Phenacetin i aspiryne (w proszku) kupię. Złotonia telefonem: nie 15-20. PAF 2583

Kupno

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 23-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

Zakład rymarzko-galanterijny przyjmuje sily tekstilne i mechaniczne a wykonaniem torbek damskich oraz chopca do pomocy warstwowatki. Złotonia: Orlica-Drzewa 1, Zakład Rymarzko-Galanterijny (oklep). PAF 2618

Powozna Fabryka Włókiennicza w okolicy Częstochowy poszukuje okrodnika obciążonego z ugrawa polu. Nieustannie na miejscu. Sprawy pilne. Złotonia: przelaz nadajdł do PAF. Częstochowa, Aleja N. M. Panny 61 pod szafy 447A. PAF 2579

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

Sprzedam dla orkiestr detych instrumenty: Oferty PAF. Aleja 61 (Instrumenty). PAF 2428

SPRZEDAŻ

Włdy cięcielnia, rowerki koltry, wyprawy do woszek poctwa Nirowa, Aleja 88. PAF 1857

Mieszynę do pianina „Royal“ i stała sprzedam. Warszawa 16, skłan PAF 2416

Urządzenie akłepowe sprzedam. ul. Kamienie 7, m. 4. PAF 2603

Słay kamied (starozna miedzi), aluz, starozna szelca, siarkę, chlo, rak wapa luszcz i w psach, sode oczyszczona, amoniakalna, kusietyzna, sól glauberka, gorzka, kwasy solny, slarkowy, szotowy — poleca kuriam „Amor“ w Kraków, Florjanska 48. PAF 96

Sprzedam pieknie rnowego francuski biely pinesel. Włocławek. Nowy Brzeck 12, c. szarmistrza. PAF 2584

Sprzedam akłep w tródmiedzi. Wiadomości III Aleja 40, m. 1. PAF 2578

Krudas kuchenny nowy do sprzedania ul. Ziota 40. PAF 2577

Opęd do wyrażenia 7 Kamienie 15, Satory. PAF 2485

Podszycie odzrablam Koperska 11, m. 51. PAF 2459

Poszukuje n.encyzela kryka antylokiego. Sprawy pilne. 16-30 miedzy 10-17. PAF 2556

Stadło-Elektro-Magnus. Częstochowa, Warszawa 9 (prawa oficyna 1 piątro). PAF 2524

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Zdolnych

Ak. Lektorów Oglaszających przyjmie Biuro Ogłoszeń i Reklam PAF. Częstochowa, Aleja 61, tel. 18-45.

Krawcowa szyje po domach sierżant i dobrze, ul. 7 Kamienie 21 m. 2. PAF 2478

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Krawcowa w Warszawie przyjmie do asysta suknie, pelia i ubiory dziecięce. Szyje pięknie szybko. Aleja N.M. Panny 55, m. 6. PAF 2451

Do wynajęcia lokale: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Flirt Heraldi Magdaleny Samozwanoj już do nabycia w bukietach i okładkach papieru. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Warszawa 12, PAF 2158

Miejscę pokoje tanio, św. Barbara 8, m. 7. PAF 2549

Do wynajęcia samochod. ciężarowy 4 ton. Przechodnia 12, tel. 15-25. PAF 2522

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523

Do wynajęcia lokal: jeden nadaje się na sklep, a drugi na warsztat (w podwórku). Wiadomości na miejscu, ul. 7 Kamienie 11, m. 4. PAF 2523